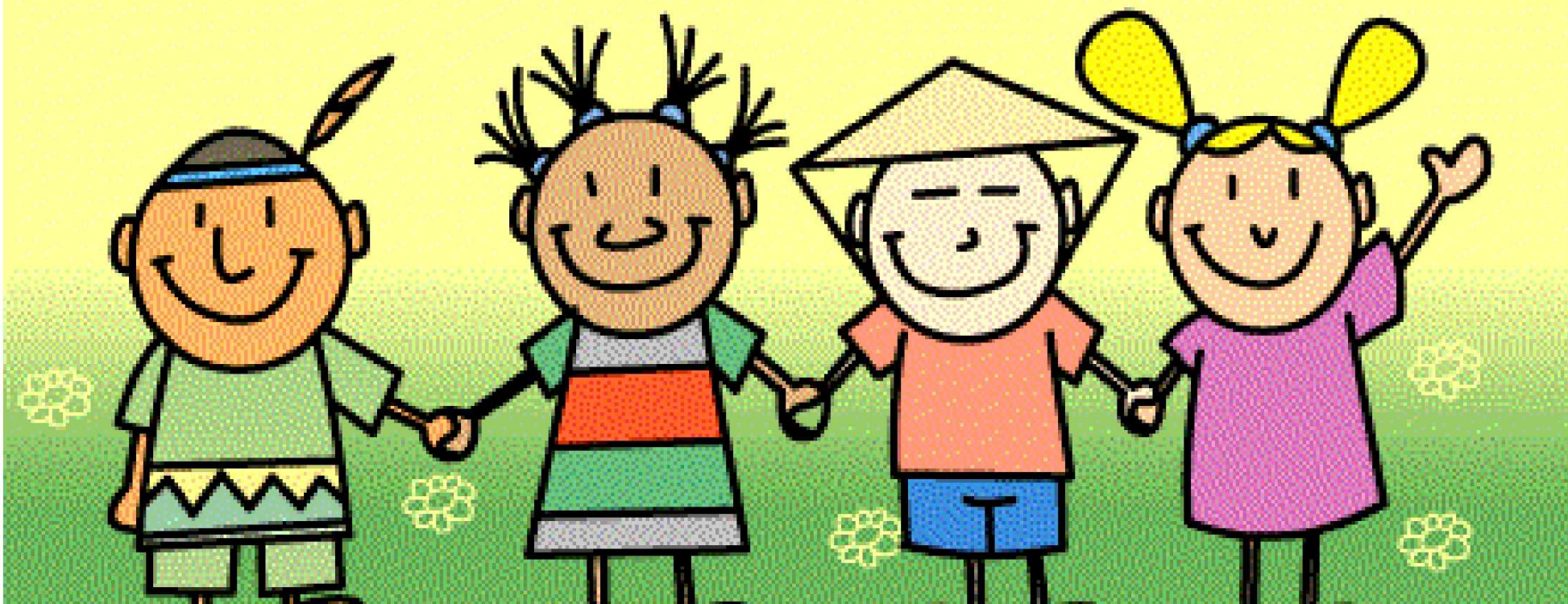


ilustrowany kulturalnik szkolny

Dzień Dziecka



Dzień dziecka

Z wizytą w Rumunii

Dzień
Europejski
w Szkole

RAPORT Z
WIZYTY W

BRASZOWIE
W RUMUNII (
08.05.2011-
13.05.2011)

Z wizytą w
bajkowym
lesie

Konkurs
miejski
Śladami
Przygód
Morsa i
Pinky

Ciekawe
lekcje
w
pizzeri

Tydzień czytania dzieciom

Mole w
bibliotece
miejskiej.
spotkanie z
Dariuszem
Rekoszem

Konkursy,
spotkania,
wywiady.

Dzień
Dziecka
w Parku
Hallera

Konkursy, spotkania, wywiady



Konkurs miejski Śladami Przygód Morsa i Pinky

W naszej szkole na brak fanów twórczości Dariusza Rekosza narzekać nie mogę. I tym razem uczniowie mnie nie zawiedli. W etapie szkolnym najlepsi okazali się uczniowie klasy IV B: Piotr Wojtala i Agnieszka Stawiarz. Żadna z książek Dariusza Rekosza, z których znajomości mieli się przygotować uczniowie, nie stanowi dla nich tajemnicy. Tym bardziej, że Piotr i Agnieszka znają autora osobiście i już nie

jeden Jego autograf posiadają w swoich zbiorach. Tak więc, mimo targających nami chorób, ale pełni nadziei i wiedzy, wybraliśmy się 12 maja 2011 roku do Szkoły Podstawowej nr 12 w Dąbrowie Górniczej aby stanąć w szranki z innymi szkołami dąbrowskimi. I opłaciło się. W Miejskim Konkursie Czytelniczym "Śladami przygód Morsa i Pinky", Piotr Wojtala zajął I miejsce, a Agnieszka Stawiarz II miejsce! Serdeczne gratulacje :)

W kraju kwitnącej wiśni

Dnia 8 czerwca 2011 roku, w naszej bibliotece gościliśmy uczennice Agnieszka Serwicką z klasy II b i Olgę Supińską z klasy II a wraz z nauczycielkami: p. K. Chojnacką i p. B. Haładyń z Gimnazjum nr 1 z Zawiercia. Nasi goście wraz z klubowiczką Klaudią Wulczyńską z klasy I b naszego gimnazjum

przygotowały dla swoich młodszych kolegów zajęcia o Japonii. Uczniowie klasy II a z naszej szkoły podstawowej (gdzie wielu jest członkami "Bibliotecznego Klubu Moli") mieli okazję zapoznać się z historią Japonii, zwyczajami tam panującymi, a także porozmawiać po japońsku. Pasjonatki kultury japońskiej zostały nagrodzone gromkimi brawami. My także się do nich dołączamy :).

OGÓLNOPOSLKI TYDZIEŃ CZYTANIA DZIECIOM.

SPOTKANIE Z DARIUSZEM REKOSZEM W MBP W DĄBROWIE GÓRNICZEJ.

W ramach Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom, dnia 30 maja 2011 roku, klasa II a wraz z "Bibliotecznym Klubem Moli", klasa III d oraz (przecież nie mogło ich zabraknąć :)) - Agnieszka Stawiarz i Piotr Wojtala z kl. IV b, udaliśmy się na spotkanie z autorem Dariuszem Rekoszem. Organizatorem spotkania była Miejska Biblioteka Publiczna, filia nr 18. Autor podzielił się z czytelnikami tajemną wiedzą tworzenia książek, przeczytał fragmenty swoich utworów, a także pozwolił na zadawanie pytań. To było bardzo udane spotkanie.



"O czym szumi
morze"

Konkurs
plastyczny pod
patronatem MEN ,
etap szkolny i
jego zwycięzcy.
Prace będą
reprezentowały
naszą szkołę w

konkursie
ogólnopolskim.
Dla zwycięzców
mamy dyplomy.

1. Miejsce

Aleksandra Kot

2 miejsce

Kamil Muszelski

3

miejsce Patrycja

Kubańska

Zimnoch Weronik

Dzień dziecka

Z wizytą w bajkowym lesie



31 maja klasa IA wraz z wychowawcą i panią z biblioteki, uczestniczyła w bardzo ciekawym spotkaniu. Wybraliśmy się do Basniowego lasu. Kiedy dotarliśmy na miejsce



przywitała nas Wroźka Lesna, która zaproponowała że oprowadzi nas

po tym niezwykłym miejscu.

Śpiąca Królewna na polanie

opowiadał nam ciekawe historie z życia lasu. Mały i bardzo zabawny konik polny

zrobił nam pamiątkowe zdjęcia. Spotkałmy staznika leśnego, który pomógł nam odszukać Jasia i Małgosie.

Jasio i jego ciekawe kawały zapewniały nam wyborną zabawę. Niestety nie cały czas

było tak wesoło, zdarzyło się bowiem coś strasznego, zła Baba Jaga porwała jedną z naszych przewodniczek. Ale nasi dzielni

uczniowie pomogli pani wydostać się ze strasznego domku na "kurzej łąpce".

Bardzo mądry duch leśny



Park Hallera

1 czerwca dzień, który kochają wszystkie dzieci. Klasy młodsze spędziły go odwiedzając park Hallera, gdzie miało czekać na nas wiele atrakcji. Niestety okazało się, że troszkę się spóxniliśmy. Ale i tak nie obyło się bez nagród,

dzieci dostały paczki od sponsora. Mogliśmy również posłuchać występów uczniów z liceum Żeromskiego. generalnie mogło się podobać. KP



RAPORT Z WIZYTY W BRASZOWIE W RUMUNII (08.05.2011-13.05.2011)



11/05/2011 10:09

Z wizytą w Rumunii

09.05.2011-PONIEDZIAŁEK

Pierwszy dzień naszego pobytu w Rumunii rozpoczęliśmy spotkaniem organizacyjnym, w którym brali udział wszyscy przybyli nauczyciele ze szkół partnerskich z Włoch, Turcji, Bułgarii, Polski oraz Hiszpanii. Dyskutowano nad programem wizyty oraz nad głównym jej celem. Podczas nauczycielskiego spotkania nikt z uczniów nie mógł narzekać na nudę. Nasi gospodarze zaserwowali przybyłym dzieciom nie lada atrakcję w postaci pokazu wierzchowców ze stadniny przy hotelu, w którym byliśmy zakwaterowani. Po uroczystym lunchu mieliśmy okazję zobaczyć część Braszowa- słynnego i urokliwego rumuńskiego miasta w Transylwanii. Miasto założone w pierwszej połowie XIII wieku przez osadników z Niemiec a zachodnioeuropejski klimat jest wyraźnie odczuwalny. Braszów słynie z rynku, o którym mówi się że jest najładniejszy w kraju. Zwiedziliśmy siedzibę władz miasta oraz spacerowaliśmy deptakiem Strada Republicii, przy którym wznoszą się urokliwe kamieniczki.

10.05.2011- WTOREK

Nazajutrz wyruszyliśmy z wizytą do szkoły Romulus Cioflec w pobliskiej miejscowości Araci. Przyjęto nas tam niezwykle uroczyście. Gospodarze przygotowali lokalne potrawy, które smakowaliśmy przy dźwiękach tradycyjnej rumuńskiej muzyki. Następnie uczniowie ze szkoły w Rumunii zaprezentowali koncert piosenek narodowych krajów partnerskich. Mieliśmy okazję usłyszeć polską wersję Kukuleczki, wszyscy śpiewali i na prawdę dobrze się bawili. Po pokazie artystycznym pokazie wszyscy nauczyciele wzięli udział w spotkaniu dotyczącym projektu, podczas którego ustalono szczegóły co do planu działań na najbliższe miesiące oraz przedstawiono produkty naszej dotychczasowej pracy. Ustalono, że uczniowie ze szkół partnerskich przygotowują kalendarz z najsłynniejszymi baśniami i legendami, sporządzą przegląd szkoły w formie plakatów, prezentacji multimedialnych lub albumów oraz będą podejmują się wspólnego czytania legend pochodzące z krajów partnerskich. Następnie przybyłe szkoły zaprezentowały legendy narodowe (my pokazaliśmy przedstawienie Cracow Dragon oraz legendę Zakłete jezioro w formie broszury). W tym czasie uczniowie zobaczyli muzeum Szekeli Nemzeti w Saint George prezentujące rezultaty wykopalisk archeologicznych w Transylwanii oraz wzięli udział w warsztatach artystycznych wykonując typową rumuńską ceramikę. Późnym popołudniem gościliśmy z wizytą w kuratorium w Braszowie gdzie przedstawiono nam system rumuńskiej edukacji oraz opowiedziano szczegółowo o czytelnictwie w szkole.

Główny cel wizyty to porównanie metod pracy bibliotek szkolnych z uczniem oraz poprawa ich jakości dydaktycznej.

11.05.2011- ŚRODA

Nasi gospodarze postanowili zaprezentować nam najciekawsze miejsca w okolicach Braszowa. A na prawdę jest się czym poszczycić: widowiskowy zamek Pelisor oraz zamczysko Bran, znane jako zamek Hrabiego Drakuli. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od miejscowości Sinaia położonej w Karpatach Południowych na wysokości 800-1000 m n.p.m. Miasteczko to to Perła Karpat porównywana do Zakopanego. Śliczne budynki, wille i wąskie, kręte drogi są charakterystyczną cechą tego miejsca. Po wejściu na malowniczą górską polanę naszym oczom ukazał się piękna budowla. Zamek Pelisor bo to jej nazwa wybudowany został przez Karola I Hohenzollerna -



pierwszego króla Rumunii pod koniec XIXw. jako letnia rezydencja. Zamek ten to mieszanina wielu stylów architektonicznych z różnych epok od gotyku do baroku. To, co robiło ogromne wrażenie to pełne przepychu i dekoracji komnaty, a przede wszystkim ciekawa

historia właścicieli zamku z zapałem opowiadana przez przewodnika.

Kolejnym punktem w naszym planie wycieczki był średniowieczny zamek w Bran wybudowany na wysokości, 60 metrowej skale nad doliną. Budowla, a

właściwie jej historia wyróżnia się jednak od wielu podobnych do niej zamków. Właścicielem zamku był Vlad Tepes noszący przydomek Drakula (diabeł, smok), który zasłynął z okrutnego traktowania swoich poddanych. Wprowadził mianowicie metodę nabijania skazanych



na pal, stąd również przydomek Palownik. Nasz hrabia rzekomo zamieszkiwał między innymi w zamku Bran, jednakże korzystał z niego sporadycznie. Nasi gospodarze twierdzili, że cała historia z wampirem to jedynie chwyt marketingowy i prosili nas byśmy raczej zapamiętali fakt, iż

zamek przed II wojną światową był główną rezydencją królowej rumuńskiej. Nie taki diabeł straszny Trzeba jednak przyznać, iż zamek sprawia naprawdę tajemnicze wrażenie z tajnymi przejściami i czarnym łóżem hrabiego z wyrzeźbionymi scenami.

Nasza delegacja:
Pani Dyrektor Ewa Stawicka oraz nauczyciele języka angielskiego: Justyna Dzierżanowska Świdorska i Katarzyna Kot

Uczennice: Magdalena Wybranowska, Aleksandra Wesotowska, Aleksandra Kubik

12.03.2011- CZWARTEK- Ostatni dzień naszego pobytu w Rumunii rozpoczęliśmy od kolejnego spotkania. Tym razem podsumowaliśmy nasze postanowienia w sprawie projektu. Po lunchu zwiedziliśmy

miasteczko Targu Secuiesc i Jezioro Świętej Anny, nad którym mogliśmy troszkę odpocząć. Pięknie, prawda.?



Wróciwszy do hotelu odbyła się uroczysta kolacja pożegnalna z ogromnym ogniskiem, karaoke i tańcami. Aż szkoda wracać W nocy nasza delegacja wyruszyła w podróż powrotną do domu.

Szkoła z Klasą 2.0

Klasa IIb w ramach projektu edukacyjnego: "Podróże po krajach Unii Europejskiej" będzie prezentowała wybrany przez siebie kraj - Niemcy. Uczniowie podzielili się na grupy wg. zainteresowań i rozpoczęli realizację projektu. Będą prezentować wybrany kraj w tematach: Niemcy - kraj:

Większość informacji uczniowie szukali w internecie.

Uczniowie korzystali z zasobów internetu, ebooków, tablicy interaktywnej, programów Word i Power Point.

- muzyki
- motoryzacji
- baśni



potrzeb uczniów. Na spotkaniach grupy przedstawiały dotychczasowe efekty swojej pracy. Rozwiązywane były problemy uczniów. Mogli oni skorzystać z pomocy nauczyciela bibliotekarza, informatyka i wychowawcy, którzy starali się odpowiedzieć na każde pytanie i rozwiązać wszelkie wątpliwości.

Gromadzili je i na spotkaniach przedstawiali zespołowi i nauczycielowi. Wspólnie wybierali te, które były najatrakcyjniejsze i najważniejsze. Zgromadzone materiały posłużyły dzieciom do wykonania albumów i gazetek tematycznych, które będą przedstawiane w trakcie festiwalu szkolnego. Głównie jednak skupiliśmy się na tworzeniu prezentacji multimedialnych. I to był najtrudniejszy moment zarówno dla uczniów jak i nauczyciela. Pod kierunkiem nauczyciela

tworzyli swoje pierwsze prezentacje i, co było dla mnie dużym zaskoczeniem początkowe niepowodzenia nie potrafiły ich zniechęcić. Pracowali z dużym zaangażowaniem, doskonale porozumiewając się w zespołach. Świetnie bawiliśmy się, kiedy dzieci prezentowały swoje próby na tablicy interaktywnej. Byli z siebie tacy dumni. Niektórzy z nich pracowali również w domu pod kierunkiem

rodziców. Gotowe prezentacje

przesyłali nauczycielowi drogą mailową.

Prezentacja projektu odbędzie się 9 czerwca 2011r. w czasie szkolnego festiwalu. W wyznaczonym miejscu w szkole zostaną zaprezentowane poszczególne państwa. Prezentacje multimedialne będzie można obejrzeć w pracowni komputerowej klas młodszych na tablicy interaktywnej. A. Żak

nauczycielowi drogą e - mailową. Spotkania planowane były raz w tygodniu, ale odbywały się w zależności od

Szkoła z klasą 2.0

Zajęcia w Pizzerii

Szkoła z klasą 2.0 ma na celu wypracowanie zasad dotyczących korzystania z nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK) w edukacji. Zachęcamy nauczycieli do pracy z uczniami metodą

projektów edukacyjnych z wykorzystaniem TIK. Program pomaga rozwijać umiejętności samodzielnego myślenia, odpowiedzialnego korzystania ze źródeł i wykorzystywania wiedzy w praktyce. Prowadzony jest przez CEO i "Gazetę

Wyborczą" w ramach prowadzonej od 2002 r. akcji Szkoła z klasą.

W maju i czerwcu klasy młodsze z wychowawcami uczestniczyły w ciekawych zajęciach w pizzerii. Samodzielnie mogli stworzyć pizzę z dowolnych składników. Dowiedzeli się w jaki sposób robi się ciasto. Jak

wygląda pizzeria od kuchni. Na zakończenie oprócz smacznej pizzy uczniowie otrzymali dyplomy.



Klasa IIb w ramach projektu edukacyjnego:

"Podróże po krajach Unii Europejskiej" będzie prezentowała wybrany przez siebie kraj - Niemcy. Uczniowie podzielili się na grupy wg. zainteresowań i rozpoczęli realizację projektu. Będą prezentować wybrany kraj w tematach: Niemcy - kraj:

- muzyki
- motoryzacji
- baśni

Spotkania planowane były raz w tygodniu, ale odbywały się w zależności od potrzeb uczniów. Na spotkaniach grupy przedstawiały dotychczasowe efekty swojej pracy. Rozwiązywane były problemy uczniów. Mogli oni skorzystać z pomocy nauczyciela bibliotekarza, informatyka i wychowawcy, którzy starali się odpowiedzieć na każde pytanie i rozwiązać wszelkie wątpliwości.

Większość informacji uczniowie szukali w internecie. Gromadzili je i na spotkaniach przedstawiali zespołowi i nauczycielowi. Wspólnie wybierali te, które były najatrakcyjniejsze i najważniejsze. Zgromadzone materiały posłużyły dzieciom do wykonania albumów i gazetek tematycznych, które będą przedstawiane w trakcie festiwalu szkolnego. Głównie jednak skupiliśmy się na tworzeniu prezentacji multimedialnych. I to był

najtrudniejszy moment zarówno dla uczniów jak i nauczyciela. Pod kierunkiem nauczyciela tworzyli swoje pierwsze prezentacje i, co było dla mnie dużym zaskoczeniem początkowe niepowodzenia nie potrafiły ich zniechęcić. Pracowali z dużym zaangażowaniem, doskonale porozumiewając się w zespołach. Świetnie bawiliśmy się, kiedy dzieci prezentowały swoje próby na tablicy interaktywnej. Byli z siebie tacy dumni. Niektórzy z nich pracowali również w domu pod kierunkiem rodziców. Gotowe prezentacje przesyłali nauczycielowi drogą e - mailową.

Uczniowie korzystali z zasobów internetu, ebooków, tablicy interaktywnej, programów Word i Power Point.

Prezentacja projektu odbędzie się 9 czerwca 2011r. w czasie szkolnego festiwalu. W wyznaczonym miejscu w szkole zostaną zaprezentowane poszczególne państwa. Prezentacje multimedialne będzie można obejrzeć w pracowni komputerowej klas młodszych na tablicy interaktywnej. A. Żak



ilustrowany kulturalnik szkolny

Ubiór wyraża pragnienie ucieczki i spokoju, poddania się radości życia w zgodzie z naturą. Wizerunek kobiety jest harmonijny, głównie dzięki szlachetnym tkaninom i wyrafinowanym wykończeniom.

Moda na lato!!!

Modne kolory na ciepłe lato to kolory jasne i słoneczne!!!



Wiadomości świetlicowe

Organizacja zbiórki artykułów sanitarnych, papierniczych, spożywczych, ubrań, zabawek i przekazanie darów do Hospicjum Cordis w Mysłowicach

Dzień Matki wraz z występami i poczęstunkiem oraz drobnymi upominkami dla mam.

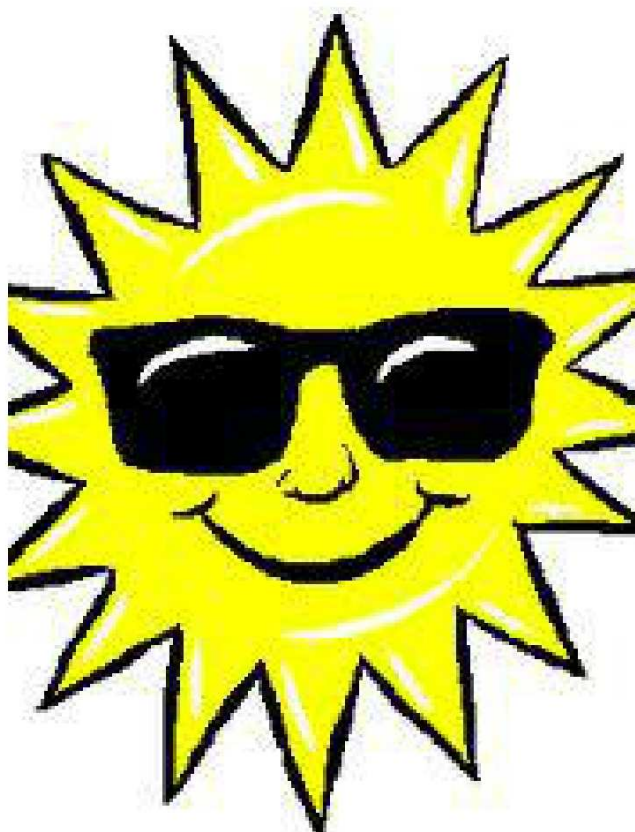
Konkurs plastyczny "Stop uzależnieniom" w ramach projektu "Bezpieczne szkoły w Dębowym Mieście"

Współorganizacja konkursu literacko-fotograficznego "Mój autorytet"

Konkurs plastyczny w ramach programu "Zachowaj Trzeźwy Umysł"

Konkurs origami - "Najpiękniejsze kwiaty świata" - II miejsce w Konkursie Regionalnym Maja PatołaPrzedstawien

ie "Baśni higienicznej o krasnoludkach i Krolewnie Śnieżce" dla: dzieci z Zespołu Szkół Specjalnych nr 5 w DG. uczniów klas IIIII naszej szkoły dzieci z prywatnego przedszkola .



Delikatne tkaniny i chłodne barwy morskiego błękitu odświeżą Twoją garderobę!!!

Romantyzm to nie tylko biel, w tym sezonie będzie on widoczny w kolorze, nawet w czerni. Wszystko jednak łączy jedno - lekkość oraz subtelne prześwity, które mimo niewinnego ogółu rozpalają zmysły. Siedzisz w

biurze i patrzysz za okno. Do niedawna było pochmurno, ciemno mokro i zimno, a teraz świeci słońce, jest ciepło i te żywe kolory! Tak, nadeszła już wiosna i nie tylko przyroda budzi się do życia. Większość z nas patrząc na zmiany za oknem również w głębi siebie mówi: już czas coś zmienić, trzeba być aktywnym, czas na nowy wygląd, zmianę stylu. Wiosna to czas przemiany zacznij ją od siebie.

Konkurs literacko - fotograficzny "Mój autorytet"

W ramach realizowanego projektu "Ja, Ty - razem my - bezpieczne szkoły w Dębowym mieście" został przeprowadzony konkurs literacko - fotograficzny "**Mój autorytet**".

Przeznaczony był dla uczniów klas II - VI. Z prac konkursowych jury konkursu (p. M.

Moskalewicz, p. A. Szuda - Bączek) przyznały nagrody:

I miejsce - **Emilia Sygiet** z klasy II a ("**Biblioteczny Klub Moli**")

II miejsce - **Patryk Śliwa** z klasy V c

III miejsce - **Karolina Powieczko** kl. V a

Wyróżnienie - **Arek Sojka** kl. IV a

Gratulujemy!

I miejsce

Emilia Sygiet

Wywiad z panią Magdaleną Kowgier, bibliotekarką biblioteki szkolnej Zespołu Szkół nr 7 w Dąbrowie Górniczej.

Emilia Sygiet: Dzień dobry pani Magdaleno. Bardzo byłoby mi miło gdyby zgodziła się pani na udzielenie mi wywiadu. Biorę udział w konkursie literacko fotograficznym "Mój autorytet", a pani jest właśnie taką osobą,



którą bardzo sobie cenię. **Magdalena**

Kowgier: Dzień dobry Emilko. Z chęcią z Tobą porozmawiam.

E.S.: W tym roku szkolnym chodzę na zajęcia "**Bibliotecznego**

Klubu Moli", który pani prowadzi. Dlaczego zdecydowała się pani prowadzić te zajęcia?

M.K.: Pracując w poprzedniej szkole prowadziłam zajęcia z uczniami w ramach

"**Klubu Młodych Pasjonatów**". Entuzjazm i zaangażowanie uczniów wywołało we mnie wielką radość i chęć tworzenia takich zajęć. Na bazie "**Klubu Młodych Pasjonatów**"

powstał "**Biblioteczny Klub Moli**".

E.S.: Jakie cele ma "**Biblioteczny Klub Moli**"?

M.K.: Przede wszystkim zależy mi uczniom

aby rozbudzać i rozwijać zdolności

(pisarskie, recytatorskie, plastyczne, muzyczne, taneczne, językowe), a także aby na zajęciach "**Bibliotecznego Klubu Moli**" mogli poszerzyć swoją dotychczasową wiedzę o bibliotece, książce, czytaniu, pisarstwie i o twórcach. Celem zajęć jest także nawiązywanie

międzynarodowych kontaktów

kształtujących światopogląd, a także dających możliwość poznania innych kultur. Zależy mi również, aby uczniowie doskonalili swoje umiejętności językowe, komputerowe oraz rozwijali zainteresowania czytelnicze. Chcę żeby dobrze się bawili n na

moich zajęciach i aby nauczyli się

odpowiedzialności i zasad współdziałania w grupie.

E.S.: W "**Bibliotecznym Klubie Moli**" organizowanych jest bardzo dużo ciekawych konkursów.

WYWIAD



Moli", jest to, aby uczniowie mogli rozwijać swoje umiejętności i żeby dobrze się bawili. Największą nagrodą dla mnie jest ich, czyli także Twój - uśmiech :). Poza tym także ja się uczę bardzo wiele od swoich uczniów - kreatywności, otwartości, a czasem także asertywności.

E.S.: Czy lubi pani pracować w zawodzie bibliotekarza? Jeśli tak, to dlaczego?

M.K.: Tak, bardzo lubię, bo lubię także wyzwania jakimi są czytelnicy. Zwłaszcza uczniowie klas starszych szkoły podstawowej i

gimnazjum.

E.S.: Jakie studia lub kurs trzeba ukończyć, aby zostać pracownikiem biblioteki?

M.K.: Aby pracować w bibliotece szkolnej trzeba ukończyć studia np. takie jak ja, czyli: Bibliotekoznawstwo i Informację NaukowoTechniczną, a ponad to trzeba posiadać uprawnienia pedagogiczne. Ja w tym kierunku ukończyłam kurs. Praca w bibliotece szkolnej to także ciągłe podnoszenie swoich kwalifikacji. Jako bibliotekarz muszę też znać się na technologiach IT, znać języki obce i

Skąd pani czerpie na nie pomysły?

M.K.: Wiele pomysłów na zajęcia podsuwają mi sami uczniowie, czyli jak o nich mówię: "Moje Mole". Najważniejsze dla mnie w tym przedsięwzięciu, jakim jest "**Biblioteczny Klub**

nowoczesne techniki multimedialne. Wraz z uczniami biorę udział w wielu projektach, zarówno europejskich (eTwinning, Comenius "**Bibliophile Pupils**" - zresztą ten projekt znasz i Ty, bo sama pracowałaś tworząc logo naszego projektu, a także śpiewając piosenkę w języku angielskim :), jak i ogólnopolskich (m.in.: "Poczytaj mi, przyjacielu", "Junior Media").

E.S.: Skąd się wzięła pani pasja do książek?

M.K.: Hmm. Wydaje mi się, że obok mojej pierwszej pasji, którą jest śpiewanie,



czytanie książek jest na drugim miejscu. Myślę, że był to sposób na poznanie świata, a także oderwanie się od niego i przeżycie niesamowitych przygód z bohaterami książek.

E.S.: Gdy była pani w wieku szkolnym dużo książek pani czytała?

Nagrodzeni w konkursie literacko - fotograficznym "Mój autorytet"

M.K.: Raczej byłam zwykłym czytelnikiem, a nie mołem książkowym (śmiej), jak teraz.

E.S.: A obecnie, często czyta pani książki?

M.K.: Teraz wręcz pożeram książki :). Czytam codziennie i nie wyobrażam sobie życia bez czytania. Najbardziej lubię czytać kilka książek naraz. Teraz też czytam kilka: Eric'a - Emmanuel'a Schmitt'a: "Pan Ibrahim i kwiaty Koranu", Marii Molickiej: "Bajki terapeutyczne", K. Talki: "Talki w wielkim mieście".

E.S.: Po jakiego rodzaju książki sięga pani najczęściej? Czy są to książki o tematyce przygodowej, podróżniczej, przyrodniczej, a może o miłości?

M.K.: W danym momencie sięgam po książki, których domagają się moje szare komórki :). Ostatnio czytam wiele poradników, a także książek, które "zmuszają"

do przemyśleń. Mam tutaj na myśli książki autorstwa wcześniej wspomnianego E.E. Schmitt'a, czy też książki Anthonego de Mello. Moim ulubionym gatunkiem literackim jest literatura fantastyczna, z takimi nazwiskami, jak: Andrzej Sapkowski, Andrzej Pilipiuk, czy też autorka sagi o wampirach Stephanni Meyer. Oczywiście na bieżąco śledzę także numery mojego ulubionego miesięcznika "Biblioteka w Szkole". Czasami sięgam też do artykułów "Sensu", "Newsweek'a", czy



"Focus'a".

E.S.: Czy uczniowie często korzystają z pomocy naukowych znajdujących się w bibliotece, t.j. encyklopedie, słowniki itp?

M.K.: Niestety zdarza

się to rzadko. Wiem, że są wykorzystywane podczas zajęć lekcyjnych w pracowniach. Myślę, że niechęć do encyklopedii wynika z faktu nie

umiejętności posługiwania się nimi. Dlatego też na zajęciach "Bibliotecznego Klubu Moli" staram się Was tego nauczyć. Myślę, że idzie Wam coraz lepiej? Prawda?

(śmiej).

E.S.: Oj tak, mnie na pewno zajęcia bardzo w tym pomogły :). Z tego co się orientuję pisze pani książkę? Czy to prawda? **M.K.:** Tak. To prawda, ale to na razie

tajemnica :)

E.S.: Kiedy zostanie

ukończona?

M.K.: Mam nadzieję, że w wakacje będę miała więcej czasu i zajmę się pisaniem. Na razie przede mną egzamin na nauczyciela mianowanego i do niego muszę się przygotować.

E.S.: Mam nadzieję, że po jej wydaniu, będzie dostępna w

naszej szkolnej bibliotece?

M.K.: Też mam taką nadzieję, Emilko :).

E.S.: Już nie mogę się doczekać, kiedy ją przeczytam, ale na razie pozostaje mi cierpliwie czekać i życzyć dalszych ciekawych pomysłów, natchnienia i spokoju.

M.K.: Oj, nic tak nie mobilizuje do pisania, jak niecierpliwi czytelnicy, hihi.

A może podczas tego oczekiwania

chciałabyś wykonać ilustracje do już istniejących rozdziałów książki? Przecież Ty tak pięknie rysujesz?

E.S.: Ojej, zaskoczyła mnie pani tą ropozycją, ale nie ukrywam, że się z niej bardzo

pcieszę i z przyjemnością te ilustracje wykonam. W końcu nie codziennie zdarza się taka okazja :). To już wszystkie pytania. Serdecznie dziękuję za rozmowę. **M.K.:** To ja Tobie dziękuję. Na prawdę czuję się wyróżniona i zaszczyczona tym, że jestem dla Ciebie autorytetem :).

II MIEJSCE PATRYK Śliwa

RODZICIE MOIM AUTORYTETEM.

Każdy człowiek poszukuje w swoim życiu wzoru do naśladowania. Nie jest łatwo znaleźć kogoś, komu można zaufać, z kogo można brać przykład. Dla mnie autorytetem są moi rodzice. Odkąd zapamiętałem ich zawsze razem podejmowali różne decyzje. Nigdy nie byłem

świadkiem ich kłótni. Wskazują mi co jest dobrem, a gdzie tkwi zło. Nauczyli mnie miłości do Boga. Wspólnie uczestniczyliśmy w niedzielnych nabożeństwach. Podziwiam ich pracowitość. To oni wpoili mi poczucie obowiązkowości i odpowiedzialności. Nigdy nie narzekają, chociaż wiem, że mają różne kłopoty. Potrafią innymi, pomagając biednym i nieszczęśliwym ludziom, a szczególnie dzieciom. Uczą mnie dobroci,

miłości i bliskości do drugiego człowieka, a także do zwierząt. Rodzice dwa lub trzy razy w roku zawożą pokarm lub wykładziny do schroniska dla zwierząt. Często pokazują mi, jak wygląda prawdziwe, dorosłe i nie zawsze szczęśliwe życie. Przy tym dają mi rady w jaki sposób usuwać przeszkody, które napotkałem na swojej drodze. Cenię w nich prawdomówność i to, że nigdy się na nich nie zawiodłem. Chciałbym ich naśladować w swoim dalszym życiu. Nie jestem jednak pewny

czy wytrwam Mam jednak nadzieję, że będę mógł jeszcze długo iść przez życie obok rodziców i wpatrywać się w ich życie. To wtedy na pewno uda mi się wybrać właściwą drogę. Dla mnie rodzice są najlepszym autorytetem, ponieważ to co robią, to robią ze szczerego serca.

NAGRODZENI W KONKURSIE LITERACKO - FOTOGRAFICZNYM "Mój autorytet"

Mój autorytet - Edyta Pańpuch

Moim autorytetem jest moja mama Edyta. Urodziła się 19 października 1977 r. Ma 33 lata. Jest osobą sympatyczną, życzliwą i dowcipną.

Pracuje jako motorniczka. Jednak to nie jest jej wymarzony zawód. Chciała zostać fryzjerką. Umie pracować, opiekować się mną i moim bratem, posprzątać dom i mieć odrobinę czasu dla siebie. Zapewne doba, czyli 24 godziny to za mało, żeby w jednym dniu zrobić tyle rzeczy. Mojej mamie się to udaje. Czasami jest jej ciężko. Staramy się jej pomóc jak najlepiej umiemy. Często w słoneczne dni zabiera nas na wycieczki lub gra z nami w piłkę. Jeżeli trzeba pomaga nam w lekcjach. Jest cudowną mamą. Na jej promiennej twarzy często gości uśmiech. Jest drobną kobietą, ale w krytycznych sytuacjach potrafi zachować zimną krew i nie panikować. Odważnie bnie do przodu, mimo wielu trudności w życiu. Jest kobietą wytrzymałą i silną psychicznie. Cieszy się z życia i nigdy się nie poddaje. Mama nie załamuje się. Często jest zadowolona i uśmiechnięta. Gdy mam jakiś problem zwracam się z nim do niej. Ona zawsze mnie wysłucha i pomoże.

To co dobre w życiu zawdzięczam mamie. To ona mnie wszystkiego nauczyła i uczy nadal. Ufam mamie bezgranicznie.

III MIEJSCE

Karolina Powieczko

problem zawsze mogę ich prosić o pomoc.

Mój tatuś jest jak MacGyver. Potrafi wszystko naprawić i jest chyba mistrzem w majsterkowaniu.

Jak dorosnę też chciałbym umieć zrobić sobie różne rzeczy. Moja mama mobilizuje mnie do pracy. Uczy mnie obowiązkowości i pozytywnego myślenia, a także kultury i zachowania się w różnych sytuacjach.

Tata zresztą też.

Zapytałem rodziców czy mieli swojego idola jak byli w moim wieku:

- Mamo, jakiego miałaś idola gdy miałaś 12 lat?

- To było trochę temu, ale jak większość dziewczyn w moim wieku interesowałam się



muzyką rozrywkową Najbardziej lubiłam zespół Europe, ponieważ śpiewał w nim Joe Tempest, który podobał się większości dziewczyn. Mnie też. Czy miałaś tylko jednego idola? Nie. Bardzo lubiłam też zespół Kajagoogoo. Chociaż

wcale nie starałam się ich naśladować. A czy miałaś jakiś autorytet, kogoś kto był dla Ciebie wzorem? Hmm... Chyba tak. Mojego tatę, a Twojego dziadziusia. Tato,

a czy Ty też miałeś jakiegoś idola? Moim idolem w wieku 12 lat był bramkarz reprezentacji Holandii (Van Breukelen), gdyż w tamtym czasie ulubionym moim zajęciem była gra



Wyróżnienie: Arek Sojka

Jestem chłopakiem z czwartej klasy i mam jedenaście lat. Interesuję się przyrodą, chemią i zjawiskami zachodzącymi na ziemi. Nie mam swojego autorytetu, bo uważam, że każdy

człowiek powinien myśleć samodzielnie, a nie naśladować innego człowieka. Jednak w życiu codziennym moimi przewodnikami są rodzice. To oni pomagają mi w trudnych chwilach. Kiedy mam jakiś

w piłkę nożną. A na jakiej pozycji grałeś? Oczywiście na pozycji bramkarza. Czy grałeś w jakiejś drużynie? Nie, ale z kolegami z podwórka tworzyliśmy niezły

zespół. Po wywiadzie z rodzicami myślę, że mnie interesuje bardzo dużo rzeczy. Chyba jeszcze szukam swojej pasji i ideału do naśladowania.

Wystawa p.t.: MANGA w naszej bibliotece.

Po spotkaniu "W kraju kwitnącej wiśni" powstały prace plastyczne uczniów klasy II a. Najlepsze z nich można

podziwiać w naszej bibliotece. Wystawę przygotowały uczennice z "Bibliotecznego Klubu Moli" Zapraszamy "Biblioteczny Klub Moli" wraz z opiekunem.



Comeniusowe spotkanie z gawędziarzem w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dąbrowie Górniczej.

Dnia 15 czerwca 2011 roku, klasa VI d wraz z opiekunami (M. Kowgier, A. Żmuda) uczestniczyli w spotkaniu w ramach projektu Comenius "Bibliophile Pupils" w spotkaniu z

gawędziarzem w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dąbrowie Górniczej. Mieliśmy okazję poznać legendy z terenu naszego miasta, a także zobaczyć ciekawe miejsca z przeszłości..